

Sygn. akt II Ca 734/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Siergiej (spr.)
Sędziowie:	SSO Renata Tabor SSO Grażyna Wołosowicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Wiesława Jolanta Zaniewska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. O.o i W. O.

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 28 marca 2013 r. sygn. akt I C 2801/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 300 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

Sygn. akt II Ca 734/13

UZASADNIENIE

Powodowie Ł. O.i i W. O. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. solidarnie na ich rzecz kwoty 7.268,11 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2012 roku do dnia zapłaty. Ponadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 28 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Ł. O. 3 634,05 zł i na rzecz W. O. kwotę 3 634,06 zł z odsetkami ustawowymi od 9.10.2012. do dnia zapłaty, oddalił żądanie odsetek w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu zasądzając z tego tytułu od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 799 zł.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika, że w dniu 22 sierpnia 2012 roku około godziny 19⁽⁰⁰⁾ na terenie gospodarstwa rolnego należącego do P. O. doszło do przewrócenia się składowanych w stodole bel siana z których jednak osunęła się na zaparkowany tam pojazd marki S. (...) stanowiący współwłasność powodów Ł. i W. O.. W wyniku powyższego zdarzenia przedmiotowy pojazd uległ uszkodzeniu. Właściciel gospodarstwa rolnego P. O. posiadał w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej w W. polisę ubezpieczenia OC Rolnika. Wartość szkody wyceniona na 7.268,30 złotych nie była przez pozwanego kwestionowana, podobnie jak związek przyczynowy szkody z opisanym zdarzeniem. Decyzją z 11 października 2012 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na art. 53 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli. Ł. O. pismem z dnia 22 października 2012 roku odwołał się od powyższej decyzji, jednakże ubezpieczyciel pismem z dnia 28 listopada 2012 roku podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Sąd I instancji ustalił również, że ubezpieczony P. O. prowadzi wraz z żoną gospodarstwo rolne o powierzchni przekraczającej 50 ha, które w 2005 r. darowali mu rodzice W. i T. O.. Specjalizuje się w hodowli krów mlecznych (50-60 sztuk). Produkcja tego gospodarstwa oparta jest na wykorzystaniu maszyn. Są to: dojarki, zbiornik do chłodzenia mleka, 5 ciągników, maszyny do uprawy i zbioru roślin takie jak siewnik, rozrzutnik, zgrabiarka, przewracarka, kosiarka rotacyjna, pług, prasa do zwijania balotów (beli z sianem). Powodowie zamieszkują w części domu znajdującego się w tym gospodarstwie. Nie pozostają jednak z P. O. we wspólnym gospodarstwie domowym ani nie pracują w jego gospodarstwie rolnym. W. O., będący ojcem ubezpieczonego, od 2009 r. prowadzi własną działalność gospodarczą, zaś jego drugi syn Ł. O. (brat ubezpieczonego) jest zatrudniony w Straży Pożarnej. Prowadzą oni wspólnie samodzielne gospodarstwo domowe. Nie są osobami zgłoszonymi do ubezpieczenia rolniczego przez P. O.. Na nieruchomości wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego stanowiącego własność P. O. znajduje się między innymi garażo-wiąta, w której doszło do uszkodzenia pojazdu powodów. Była ona wykorzystywana przede wszystkim do składowania bel siana, ale parkowano tam także maszyny rolnicze i czasami samochody osobowe. Zwózkę siana w dniu 22.08.2012. wykonywał P. O. ustawiając bele ciągnikiem czołowym. Czynności te wykonywał w pośpiechu w obawie przed nadchodzącą burzą. Z tej samej przyczyny powód Ł. O. zaparkował tam też swój samochód.

Sąd I instancji uznał, że gospodarstwo rolne prowadzone przez P. O. stanowi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 §1 kc, bowiem jego funkcjonowanie jest od nich uzależnione, zaś prowadzona produkcja opiera się na wykorzystaniu maszyn i urządzeń poruszanych za pomocą sił przyrody, a nie tylko ułatwiających prowadzenie tego gospodarstwa. W związku z powyższym Sąd I instancji uznał, że odpowiedzialność odszkodowawcza rolnika opiera się w tym wypadku na zasadzie ryzyka. Przyjął też, że upadek beli siana był związany i zależny od ruchu przedsiębiorstwa, rozumianego jako praca urządzenia wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Miał na uwadze, że w dniu 22 sierpnia 2012 roku P. O. od rana zwoził bele siana, przy pomocy ciągnika z ładowniczem czołowym i ustawiał je wewnątrz wiaty, jedna na drugiej, po trzy, także przy pomocy tej maszyny. Wykonywał powyższe czynności w pośpiechu i mógł ustawić bele niedokładnie, co doprowadziło do ich upadku.

Sąd I instancji wskazał, że dowód zaistnienia przyczyn wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela obciąża pozwanego. Spośród tych okoliczności strona pozwana wskazywała na winę poszkodowanego Ł. O., jednakże zdaniem Sądu nie można mu zasadnie postawić żadnych zarzutów, a w szczególności tego, że parkując pojazd w garażowiacie doprowadził do powstania szkody wyłącznie ze swojej winy.

Reasumując, Sąd I instancji uznał, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za przedmiotową szkodę. Z uwagi na to, że pozwany nie negocjował związku przyczynowego pomiędzy upadkiem beli siana a doznaną szkodą, zakresu szkody, ani kosztów naprawy pojazdu, przyjął, że koszt ten jest równoznaczny z rzeczywistym kosztem naprawy poniesionym przez powodów w kwocie 7.628,30 złotych, która wynika z faktury VAT nr (...) z dnia 4 września 2012 roku.

Nie znajdując podstaw do przyjęcia w tej sprawie solidarności po stronie powodów (art. 369 kc), Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów w odpowiednich częściach. O kosztach postępowania orzekł w oparciu o dyspozycję art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył go w całości i zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 435 § 1 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd I instancji, iż szkoda powodów powstała w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa uprawianego w ruch za pomocą sił przyrody, podczas gdy przedmiotowa szkoda powstała bez udziału maszyn uprawianych w ruch za pomocą sił przyrody i adekwatne w danej sytuacji jest rozpatrywanie odpowiedzialności za szkodę w oparciu o zasady ogólne;

2. art. 415 kc w zw. z art. 50 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez uznanie, że odpowiedzialność za szkodę kształtuje się w oparciu o zasadę ryzyka, podczas gdy w przedmiotowej sprawie, wobec okoliczności powstania szkody bez udziału maszyn uprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, właściwe jest przyjęcie kwalifikacji na zasadzie winy, której ostatecznie również nie można przypisać prowadzącemu gospodarstwo rolne, zaś sam wypadek należy potraktować jako zdarzenie losowe, niezależne od działania osób trzecich i samego ubezpieczonego.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy podziela również argumentację prawną i wnioski wyprowadzone przez Sąd I instancji. Wbrew przekonaniu skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanych naruszeń prawa materialnego, prawidłowo uznając że pozwany ponosi względem powodów odpowiedzialność, która opiera się na zasadzie ryzyka.

W pierwszym rzędzie wskazać trzeba, że część kwestii spornych pomiędzy stronami na etapie postępowania przed Sądem I instancji straciła ten charakter na etapie postępowania odwoławczego. I tak, bezsporna stała się odpowiedzialność pozwanego za ubezpieczonego rolnika wobec powodów, co do zasady, z racji prawidłowego i niekwestionowanego w apelacji ustalenia Sądu Rejonowego, że żaden z powodów nie pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z ubezpieczonym rolnikiem P. O., ani nie pracuje w jego gospodarstwie rolnym. Okoliczności te, w świetle art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli nie pozwalają na wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela. Podobnie, w świetle wywodów apelacji, za niesporne na obecnym etapie uznał Sąd Okręgowy ustalenie, że gospodarstwo rolne prowadzone przez P. O. należy uznać za przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 § 1 kc.. Odpowiednio pogłębiony wywód Sądu I instancji dotyczący tej kwestii również dla Sądu Okręgowego był przekonujący.

Natomiast oś sporu w postępowaniu apelacyjnym stanowiła kwestia, czy szkoda w mieniu powodów wywołana zdarzeniem z dnia 22 sierpnia 2012 r. została spowodowana przez ruch przedsiębiorstwa (gospodarstwa) należącego do ubezpieczonego. Innymi słowy do rozstrzygnięcia pozostało, czy pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa (gospodarstwa) a szkodą zachodził związek przyczynowy.

W tym zakresie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, uznając tym samym argumentację skarżącego za nieprzekonującą.

Z bezspornych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego wynikało, że rolnik posiadający u pozwanego ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej wykonywał czynności polegające na zwiezieniu bel siana i ich ustawianiu w garażowiacie przy pomocy ciągnika z ładowaczem czołowym. Niewątpliwie jest to urządzenie wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Na podstawie faktów, że bele siana, ustawione w pośpiechu, osunęły się w niedługim czasie po zakończeniu tej pracy można, w drodze wniosku, skonstruować domniemanie faktyczne, że zostały ustawione nieprawidłowo. Praca ta wykonywana była przy pomocy maszyny, co z kolei pozwala na przyjęcie związku przyczynowego pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa (gospodarstwa), a skutkiem w postaci uszkodzenia pojazdu powodów w wyniku osunięcia się beli siana. W związku z powyższym prawidłowo uznał Sąd I instancji, że pozwany ponosi odpowiedzialność za rolnika wobec powodów na zasadzie ryzyka, zaś argumentacja apelacji, zmierzająca do wyłączenia tej zasady na rzecz odpowiedzialności na zasadzie winy, nie mogła odnieść skutku. Nieprzekonujące było, w szczególności, kwestionowanie związku szkody z ruchem „przedsiębiorstwa” skoro w bezspornym stanie faktycznym sprawy nie powinno ulegać wątpliwości, że gdyby nie czynności rolnika wykonywane przy pomocy ciągnika z ładowaczem, do szkody w takiej postaci by nie doszło. Zerwanie związku z ruchem „przedsiębiorstwa” nastąpiłoby, gdyby ustawianie bel siana tego dnia odbywało się ręcznie, co jednak nie miało miejsca.

Odnosząc się do argumentacji apelacji dotyczącej okoliczności egzoneracyjnej w postaci siły wyższej (art. 435 § 1 kc), wskazać należy przede wszystkim, że kwestia ta została podniesiona dopiero w postępowaniu odwoławczym. Pozwany przed Sądem I instancji nie podnosił tego rodzaju twierdzeń i nie przedstawiał dowodów zmierzających do wykazania związku szkody z działaniem siły wyższej. Takich dowodów ani przekonujących argumentów nie przedstawił także w apelacji, zaś zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, żeby działanie siły wyższej w okolicznościach tej sprawy faktycznie miało miejsce. Nie przekonują w tym zakresie wywody apelującego, że na powstanie szkody w garażowiacie mogła mieć wpływ burza na zewnątrz tego pomieszczenia, zwłaszcza, że brak było na ten temat niezbędnych ustaleń faktycznych - chociażby co do rodzaju, przebiegu i natężenia zjawisk atmosferycznych, czy konstrukcji garażowiaty.

Reasumując, Sąd I instancji prawidłowo uznał, że pozwany ubezpieczyciel w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników ponosi odpowiedzialność wobec powodów na zasadzie ryzyka oraz, że pomiędzy ruchem gospodarstwa ubezpieczonego a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Wobec bezsporności pozostałych kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia uzasadniało to uwzględnienie powództwa.

W tych okolicznościach również apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 kpc, tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. O kosztach zastępstwa procesowego każdego z powodów orzeczono na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163 poz. 1348 ze zm.).